

SŁOWO

Wilno, Niedziela 27-go kwietnia 1924 r.

PRZEMIERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmiejaz ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Posłowie ziemi wileńskiej.

Gdy w zeszłym roku Litwa Kowieńska napadła na Kłajpedę i gdy wywołało to wzburzenie w naszym społeczeństwie, aż p. Skrzyński przyjeżdżał nam powiedzieć swoje *point de réveries, messieurs*, — pisaliśmy w *Słowie* artykuł p. t. „gdzie byli posłowie wileńscy”. Istotnie w dyskusji sejmowej, która wówczas powstała, w krytyce postępowania min. Skrzyńskiego i prof. Aszkenezego względem sprawy kłajpedzkiej i litewskiej ani razu nie zabrali głosu ani jeden poseł Wileńszczyzny.

W tym roku mieliśmy znów sprawę kłajpedzką bardzo intensywnie dyskutowaną w Sejmie. Wielu ludzi zrozumiało wreszcie, iż czem Gdańsk jest dla Wielkiej i Małopolski, tem Kłajpeda jest dla północnych terytoriów Rzeczypospolitej. I znówu w całej tej dyskusji ani razu nie zabrali głosu żaden poseł Wileńszczyzny, nie wyrazili swego przekonania żaden poseł dzielnicy, która stanowi właściwy *hinterland* portu bałtyckiego.

Naszym dniem, wysuniętem przez gabinet p. Grabskiego, jest uregulowanie kwestji narodowościowej. Jest to kwestja ważna dla Polski, 1/3 część ogółu ludności której zalicza się do mniejszości narodowych. Ale jest to przede wszystkim ważna kwestja dla ziem naszych, ponieważ tu chodzi o przyszłość państwa i narodu polskiego na ziemiach od Bałtyku po Dniepr.

I znówu w całej przygotowanej akcji, która powstała dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia, posłowie wileńscy świecą swoją absencją. Po raz czwarty na łamach *Słowa* mówić będziemy o komisji doradczej powołanej przez p. prezydenta ministrów. Skład jej personalny jest tak zły, jak tylko być może. W sprawie białoruskiej istnieje jedno wielkie niebezpieczeństwo. Oto niewolno jej symplifikować utożsamiać ją z kwestją ukraińską. Skład komisji doradczej stwarza właśnie to niebezpieczeństwo, ponieważ p. prezydent zaprosił do niej samych lwowian. Skład personalny tej komisji wskazuje na to, że straszliwy zasadniczy błąd polityki rządu polskiego w stosunku do ziem naszych nadal ma być powtarzany. Rząd polski dotychczas zrozumieć nie może, że najsilniejszym elementem społecznym i państwowotwórczym na Ziemiach Wschodnich jest tutaj, gdzie nie zasługuje na taką ignorancję.

Powołanie komisji doradczej jest rzeczą rządu i zasadniczo posłowie nie powinni się do tego mieszać. Tak powinno być w teorii, ale tak jest w praktyce tylko w jednym, jedynym i zupełnie odosobnionym wypadku powołania tej właśnie komisji, względnie w tych sprawach, które powinny interesować posłów wileńskich. Znany przecież skądś ambieję naszego Sejmu. Gdy por. Więzorkiewicz skazuje na śmierć, udają się do niego posłowie sejmowi, wkraczając w ten sposób zupełnie bezprawnie w dziedzinę władzy sądowej. Do wypadku w Kraszkowie, dla sprawy P. P. P. delegowane są komisje sejmowe. Posłowie chcą być wszędzie i wszędzie dyktować swoje zdanie.

W stosunku do swoich kolegów sejmowych posłowie wileńscy wcale nie odznaczają zbytnią powściągli-

wością. Przeciwnie, dostarczają nawet Izbie pięknych przykładów temperamentu. Ale gdy chodzi o sprawy naszej dzielnicy temperament ten ich opuszcza.

Dalszą konsekwencją prac komisji doradczej będzie zapewne powołanie specjalnego podsekretarjatu ziem wschodnich. Życzeniem społeczeństwa wileńskiego jest znówu, aby spraw Galiicji i spraw naszej dzielnicy nie łączyć w jedną rękę, aby nie dopuścić do mechanicznego stosowania tu i tam jednakowych metod. Dalszym życzeniem byłoby, aby ten podsekretariat miał kompetencje jaknajszersze, aby powstał nie przy ministrze spraw wewnętrznych, ale przy prezydium ministrów. Wreszcie należałoby odgraniczyć bardzo wyraźnie kierunek prac takiego podsekretarjatu od różnych abstrakcyjnych, teoretycznych doktryn, w które z łatwością wpadają ludzie, zapatrzyjący się na ziemie wschodnie przez okulary gazet stołecznych.

Z natury rzeczy, przypilnowanie wszystkich tych spraw spada na posłów wileńskich. Ale, na podstawie dotychczasowych, bardzo smutnych doświadczeń, należy się obawiać, że znówu tu nic nie potrafią uczynić, i że znów ministrem ziem naszych zostanie lwowski działacz, a do pomocy otrzyma sandomierskiego dziennikarza.

Posłowie ziemi Wileńskiej należą do różnych stronnictw. Nienawidzą się i nieznoszą się wzajemnie. Cóż zrobić — może to jest konieczne w naszych warunkach. Ale niech każda grupa uczyni przeciw coś słusznego. Tymczasem nasi nacjonalści nie potrafili się doprosić (nawet w czasie rządu p. Witosa) aby katastrofalnym dla polskości rządom J. E. ks. biskupa Matulewicza nadać inny jakiś, bardziej kompromisowy, kierunek. Inni posłowie nie potrafili uzyskać, aby katastrofalną dla polskości działalność resortu oświaty powszechnej na Wileńszczyźnie jakoś zmienić, czy zreformować. Żadna większa inicjatywa, żadna korzystna zmiana politycznych warunków naszego kraju nie wyszła z grona naszych posłów.

Nie należy nas posądzać o zbytnią dzielnicowość. Pamiętamy epizod w dziejach naszego parlamentu, gdy wszyscy posłowie b. zaboru austriackiego głosowali razem i gdy socjalista Diamand, dem. narodowy dr. Ernest Adam i konserwatysta hr. Baworowski w ścisłym porozumieniu prowadzili całą akcję. Być może jest to przykład zbyt krańcowy i odosobniony. Ale weźdźmy posłów wielkopolskich, — pracując dla dobra całego kraju, nie zapominają oni ani na chwilę o specjalnych interesach swojej dzielnicy.

Dlatego też wszystkie reformy dla Ziemi Wschodnich przychodzą spóźnione. Lapanie bandytów, do których się zabrał gabinet p. Grabskiego, nie jest teraz więcej aktualne, niż było w początkach obecnej Sejmicy. W sprawie osadnictwa wojskowego dotychczas nie usłyszeliśmy żadnego rozstrzygnięcia. W zabezpieczeniu naszej granicy, powstrzymaniu nadużyć administracyjnych w całym kompleksie zagadnień, wymagających pośpiesznego załatwienia, dotychczas nie uczyniono nic zgoła.

Posel Kalenkiewicz w swym ciekawym referacie, który wygłosił na prywatnym zebraniu, wskazał jak ograniczone są możliwości zrobienia czegoś słusznego. Ale chyba przez kurtuazję koleżeńską nie dodał p. poseł, że do jakiejś wspólnej, większej i stanowczej akcji posłowie wileńscy nie okazują żadnej ochoty.

Istnieje duża dysproporcja w tem zainteresowaniu, którą w czasie niektórych sezonów okazuje „Kresom” Sejm, a inercją naszej reprezentacji. Łukę, którą stwarzają wileńscy posłowie, czynnik miarodajne starają się zastąpić w różny sposób. Wysyła się specjalnych *badaczy* dla zbadania naszych stosunków. Ale takie badania nie mogą dać zbyt dużo. Tak np. w artykułach utalentowanego krakowskiego dziennikarza, w których czytamy istotnie bardzo dużo poglądów kompletnie słusznym, które słusznie powtórzyła prasa warszawska, czytamy takie np. zdania: „Chłop tutejszy (w woj. wschodnich) chętnie porównuje pracę obecnej administracji polskiej z pracą ziemstw rosyjskich. Porównania te naogół wypadają jednolicie”.

Otóż na terenie b. gubernij Wil. i Grodz. nie było wcale ziemstw, a na terenie gub. Mińskiej, której drobna część tylko pozostała przy Polsce, ziemstwa zaczęły swą pracę bardzo krótko przed wojną i stanowczo nie mogły się niczem w urysie owego chłopca upamiętnić.

Choćby na takim drobnym przykładzie widzimy konsekwencje, które powoduje posiłkowanie się ludźmi, nie znającymi gruntownie naszych stosunków. A ci, którzy stonki te znają, posłowie nasi, kompetencji swojej w należyty sposób wyzyskać nie chcą, czy też nie potrafią.

Cat.

SEJM I RZĄD.

Delegat oszczędnościowy.

Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadomiło podległe sobie instytucje, iż stosownie do postanowień Rady Oszczędnościowej przy prezydium rady ministrów, funkcje delegata tej rady w ministerstwie przemysłu i handlu z uprawnieniem badania organizacji i toku urzędowania w tym ministerstwie i podległych mu władz i urzędów, mianowany został poseł p. Stanisław Osiecki.

Praca w przedsiębiorstwach państwowych.

Pod przewodnictwem prezesa ministrów, Wł. Grabskiego, odbyła się w prezydium rady ministrów konferencja w sprawie określenia czasu pracy w państwowych zakładach przemysłowych. W obradach wzięli udział ministrowie przemysłu i handlu, p. Kiedroń i pracy, p. Simon, dyrektor państwowych zakładów hutniczych, p. Peplowski, posłowie socjalistyczni Moraczewski, Marek, Stańczyk, Żuławski i poseł na sejm Śląski Adamczyk.

Uposażenie urzędników państwowych w maju.

Według rozporządzenia ministra skarbu z pensji wypłaconej pracownikom państwowym w dn. 1 maja r. b. potrącone będą: podatek dochodowy według nowej skali obliczonej w złotych oraz opłaty emerytalne, przewidziane w art. 7 ust. emeryt. z dn. 11 grudnia 1923 r. Wypłata uposażenia nastąpi, jak wiadomo, w złotych, ponieważ jednak nie wszystkie jeszcze kasy skarbowe będą rozporządzały na czas odpowiednią ilością banknotów złotych, przypadające kwoty

wypłacone będą w markach według kursu 1 zł. = 1.800.000 mk. W wypadkach, w których przy wypłacie uposażeń względnie wynagrodzeń umownych nie ma zastosowania mnożna, ustalona przez Radę ministrów, uposażenie zwiększone będzie za kwiecień o 4 proc., a kwota otrzymana w markach polskich przełożona będzie na złote.

Pogłoska o ustąpieniu wojewody pomorskiego.

Wojewoda pomorski p. Brejski bawi od onegdaj w Warszawie. W związku z pobytym tym mówią o rychłym jakoby ustąpieniu p. Brejskiego z jego obecnego stanowiska.

O przyspieszeniu ustawy lokatorskiej.

Delegacja Tow. właścicieli nieruchomości przedstawiła wczoraj p. premierowi Grabskiemu postulat w sprawach podatkowych, przy czym prosiła o rychłe ogłoszenie uchwalonej przez Sejm ustawy o ochronie lokatorów ze względu na obiegającą pogłoskę, iż ustawa ta ma być ogłoszona w Dz. Ustaw po dn. 1 maja, a więc moc obowiązującą uzyska dopiero w dn. 1 czerwca.

Likwidacja Głównego Urzędu przywozu i wywozu.

Likwidacja Głównego Urzędu przywozu i wywozu jest już bliska. Likwidacja nastąpi mianowicie z chwilą wejścia w życie nowej taryfy celnej, która jak to już donosiliśmy, opublikowana zostanie w ciągu czerwca b. r.

Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.).

Wypuszczenie biletów złotych.

W myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej zostaną wypuszczone dnia 28 b. m. bilety zdawkowe w odcinkach 1, 5, 10, 20, 50 groszy, oraz 1 i 2 złotych. Jeden grosz wykonany jest zapomocą nadruku czerwona farba na części banknotu 500 markowego, 5 groszy wykonano zapomocą nadruku czerwona farba na prawej lub lewej połowie banknotu 10 tys. markowego, 10 groszy, 20 groszy oraz 50 groszy, jak również 1 złoty i 2 złote wykonane są na papierze z wodnemi znakami z tą różnicą, że różnią się kolorem oraz rysunkiem. I tak 10 groszy ma rysunek kolumny Zygmunta, 20 groszy pomnik Mikołaja Kopernika, 50 groszy pomnik księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie; złote — wizerunek Tadeusza Kościuszki.

Tabela zamiany marek na złote.

P. K. K. P. wydała tabelę zamiany marek polskich na złote i złotych na marki polskie, od 1-go grosza do 1 miliona złotych i od 20 tys. do 1 miljarda mkp.

Likwidacja organizacji dywersyjnej.

Dnia 21 kwietnia prokuratura nakazała zlikwidowanie organizacji komunistyczno-dywersyjnej, działającej na terenie Polesia. Jak się okazuje, organizacja ta była ekspozyturą K. P. K. R. i miała na celu występowanie czynne przy pomocy zamachów bombowych w dniu 1 maja.

Z przejętych przez władze sądowe aktów okazuje się, że organizacja ta była w ścisłym kontakcie z bolszewikami. W rozkazach kierowanych do tej organizacji nakazano przystąpienie do rozbrajania policji 1 maja, a nawet oddziałów wojskowych na Ziemiach Wschodnich.

Za granicą.

Raport biegłych.

Podajemy artykuł p. J. Bainville utalentowanego publicysty, znakomitego krytyka traktatu Wersalskiego, o raporcie biegłych. Tak Bainville reprezentuje skrajnie antyemiecką grupę i jest przeciwnikiem przyjęcia raportu biegłych. Jakkolwiek artykuł ten drukujemy z pewnym opóźnieniem posiada on jednak swą wartość dla charakterystyki nastrojów francuskich.

* * *

Niemcy zgadzają się oprzeć dyskusję o reparacje na raportach ekspertów. Obie strony są więc przygotowane do dyskusji. Pamiętać jednak należy, że eksperci oświadczyli stanowczo, iż raport ich tworzy ośrodek, w której nie da się zmienić żaden najmniejszy szczegół. Zastrzeżenie to jest podkrotowane przez prawotność, zwróconą w dwóch kierunkach. Mianowicie chciano zapobiec zmianom w raporcie, z drugiej zaś strony warunek ten służyłby jako wyłudzenie, gdyby porozumienie nie doszło do skutku, gdyż mało prawdopodobnym jest, by pewne punkty w raporcie nie wywołały sporu.

Jasnym jest, że Niemcy gotowi są przyjąć we wnioskach ekspertów do wszystkiego, w czem znajdują dla siebie pomysły konjunktury. Francja zaś zajmie przychylnie stanowisko wobec punktów rezerwujących prawa wierzycieli. System opracowany przez ekspertów wpłynąłby na podniesienie Niemiec z upadku, w którym się teraz znajdują. Ustanowienie nowego banku emisyjnego, i kredyty mają prowadzić do stabilizacji marki i uzdrowienia skarbu. Prócz tego nastąpić ma rekonstrukcja jednoci ekonomicznej i administracyjnej Rzeszy, czyli zniesienie okupacji Ruhry i opuszczenie zastawu. Odepchnięcie tych darów byłoby ze strony Niemiec absurdem. Szczególnie, że niekorzystne dla nich punkty umowy są wysoce problematyczne. Zapłata długów dałaby się uiszczyć dopiero po moratorium i podniesieniu się Niemiec. Kontrola mająca zagwarantować wypłaty, nastąpi tylko w tym wypadku, gdy Niemcy nie wypełnią swych zobowiązań. Wreszcie jeżeli Niemcy umyślnie spełniać nie będą zobowiązań, powziętych przy umowie (jak w 1922 r.) sankcje są zbyt wątpliwe i dla nich nie niebezpieczne, ponieważ nie są określone. Jak widzimy więc ryzyko Niemiec przy przyjęciu raportu ekspertów jest niezmiernie małe.

Natomiast zważmy efektywność okupacji Ruhry i systemu presji lokalnej, zastosowanego przez Francję i Belgię, który doprowadził przemysłowców okręgów okupowanych do prowadzenia układow. Wbrew p. Stresemannowi, wbrew prądom i wskazówkom, idącym z Niemcami rozpoczęli oni na własną rękę obronę swych przedsiębiorstw przemysłowych, chcąc uniknąć ich zamknięcia. Jak widzimy system francusko-belgijski jest w swych skutkach efektywny i nadal takim być może. Nie możemy więc wyrzec się go tak lekko.

Szczególnie, że raport ekspertów nie gwarantuje Francji zwrotu jej długów, pozostawiając ją tem niemniej dłużniczką Anglii i Ameryki. Właśnie teraz w miarę zolizacji się wielkiej elekcji, akcja ku odzyskaniu długów wojennych staje się w Stanach Zjednoczonych coraz żywsza opierając się na demagogii wyborczej. Francja może więc po przyjęciu raportu ekspertów znaleźć się wobec kłeski, gdy Anglia i Ameryka korzystając z pozornego uregulowania rachunków z Niemcami, zechcą reklamować swe długi. Należy o tem pamiętać! Błąd stałe popełniany przez Francuzów, lekceważenia długów wojennych może się wkrótce zemścić i doprowadzić Francję ku zgubie ekonomicznej.

o.li.

PIĘGI
RADYKALNIE USUWA
OD 20 LAT ZNANY
KREM LANOL
„Perfumierie „Orient-Kalotechnika, Warszawa”

Pieśni oryginalne wykonają p. Wanda Mendrich i prof. Ad. Ludwig, którym Niewiadomski dedykował wiele swoich utworów...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Pożary. Dn. 24 b. m. we wsi Diernice gm. Jodkiewic pow. Dziśnieński...

Dn. 23 b. m. we wsi Maznowo gm. Piasek pow. Dziśnieński...

Dn. 22 b. m. wskutek peknienia komina spalił się dom mieszkalny z całym inwentarzem...

Trup. Dn. 25 koło wsi Drytuny pow. Święciańskiego...

Wypadek na kelel. Dn. 25 b. m. na szlaku Nowo-Wilejka-Kiema...

ZE ŚWIATA.

Życiorys Mac Donalda. Jeden z wielkich tygodników londyńskich zamieścił w ostatnim numerze...

niu, opowiada, w jaki sposób przyszedł pieśno, z Brystolu do Londynu.

„Nie znalazłem żywej duszy w Londynie, kiedy tam przybyłem — pisze Mac Donald — i strawiłem kilka tygodni na studjowaniu w gazetach drobnych ogłoszeń...

Przez cały rok praca moja polegała na tem, że siedząc w złe oświetlonej piwnicy, wypisywałem faktury...

ge, a ponadto zaoszczędziłem jeszcze dość pieniędzy, aby swe ferje spędzić w domu, w Szkocji.

„Jak się urządziłem? Oto rozwiązałem ten problem w następujący sposób: kupowałem dla siebie pożywienie u handlarzy ulicznych...

„Mój czas pracy rozpoczynał się o godz. 8-ej rano, i trwał do godz. 6-tej wieczór. W gruncie rzeczy jednak, mój dzień roboczy rozpoczynał się o 4 godziny wcześniej...

Po dwóch latach chudych w Londynie znalazł Ramsaj Mac Donald dobre stanowisko, jako sekretarz prywatny pierwszego sekretarza klubu narodowo-liberalnego.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Stabilizacja waluty a pożyczki państwowe. Stabilizacja waluty odbudowała w społeczeństwie zdrowy prąd do oszczędności...

osa, a nawet pewna ich zniżka, zwiększyła możność oszczędzania.

Dla oszczędności tych ludzie oprocentowanej lokaty i znajdującą w zakupie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej...

W ten sposób posiadacze obligacji pożyczki złotej przez zamianę ich na pożyczkę kolejową otrzymują większe oprocentowanie...

(s) Sprzedaż lasów łotewskich. Według wiadomości z Rygi w budżetowym roku 1923-24, departament leśny na Łotwie sprzedał 6262,02 hektarów lasu...

— Komplet (1 lekcje oddzielne) języków: francuski, niemiecki, angielski i polski.

Młodzieży, przewidującej dla siebie trudności egzaminowe z języków obcych...

Zapisywać się można codziennie od 10 do 12-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.

Spróbujcie nowej wymienionej herbaty r. 103 Fels Tea Co Warszawa

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 26 kwietnia b. r.

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Liry włoskie, Holandia, Londyn, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Frank złoty, Miljony, Pożyczka złota, Złote boni, Pożyczka dolarowa.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

„Polska Składnica Galanteryjna” Wł. Franciszek Frliczka. Wilno, ul. Św. Jańska Nr. 6.

Hurtowy skład towarów galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch. Specjalność dostawy do sklepów i kooperatyw.

Firma chrześcijańska. D. H. „Bławat Wileński” ul. Wileńska, 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, kratony, zefiry, swetry, wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny...

Carl Bödiker i C° Amsterdam Reprezentacja Wileńska

Biuro i Skład Wilno, ul. Wielka Nr. 47 dem Zaikinda Wejście z Rudnickiej Nr. 2.

Obejmuje: Ziemię Wileńską WOJEWÓDZTWA: Nowogródzkie, Białostockie, Wołyńskie i Poleskie

Stale na Składzie:

- 1) w oddziale kolonialnym: Herbata „Sea-Star” Kakao „Sea-Star” Kakao luzem, Mydło „Sea-Star” Margeryna „Sae-Star” Smalec amerykański...
2) w oddziale manufaktury: Woaletyny (olka Poka) Satyny, Oxfordy, Woala, Płót na Beki, etc.
3) w oddziale Elektrotechnicznym: Armatury, lampy, motory Bergmana od 1 do 50 K. S. i przedmioty elektryczne.

Polecamy towary nasze Szanownej Klijenteli Z POWAŻANIEM Reprezentacja Wileńska

P. S. Dla większych miast naszego rejonu poszukujemy przedstawicieli z pierwszorzędnymi referencjami.

Spółka Warszaska „WYGODA” ul. Wielka 37. NA RATY! Wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich i DZIECIENNYCH oraz gotowej bielizny. Towary manufakturowe i bielizniane wszelkiego rodzaju NA METRY. Dżempry i żakiety wełniane. Zapewniamy, iż ceny niżej gotówkowych. Polecając się łaskawym względem Szan. Klijent., pozostajemy Z POWAŻANIEM Spółka Warszaska „W Y G O D A” ul. WIELKA 37.

INSULIN. angielski MARKI AB. Jedyny radykalny środek przeciw cukrzycy (diabet). Wyłącznym przedstawicielem D.H. „S A I E R” Oddział w Wilnie, ul. Wielka 62. Żądać wszędzie. Orgz. tykożmar.A.B. Akuszarka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 45-6. Dr. Giesław Konieczny Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, szczerne zęby. Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (godz. kino) od 10 do 12 1/2 i od 4 do 6 1/2

Sklep Obuwia „Express” Wilno Pertowa 7. Nadszedł transport zagranicznych SANDAŁÓW męskich, damskich i dzieciennych. Gwarantowana — trwałość

Nim Słońce Wzejdzie i zaczniesz palić skórę, należy zawczasu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując Krem CAZIMI Metamorphosa

Młody człowiek ze średn. wykształceniem obznajomiony z buchalterją znalazł natychmiast posadę. Oferty wraz z życiorysem i odpisem referencji skierowywać do administ. Sł o w a pod „Rachunkowość” Potrzebna zaraz starsza inteligentna osoba samotna do zarządu domem i opieki przy dwuletnim dziecku. Informacji udziela Dom Handlowo-Komisowy „Zachęta” Portowa 6d

NASIONA pierwszorzędnej jakości POLECA Sklep Rolniczy Szwarcowy 1 (Wielka 16) Ceny konkurencyjne. POTRZEBNA ZARAZ pożyczka 600 - 700 dolarów na krótki termin zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości Informacje w biurze ZACHĘTA Portowa 6-d.